

Magdalena (Maja) Majewska-Keane



Myślę, że po wielu latach znajomości mogę prezentowaną poniżej artystkę zaliczyć do grona swoich przyjaciół, do ludzi, dla których, tak jak i dla mnie, sztuka była i jest wciąż bardzo bliska, bardzo ważna.

Maja jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, gdzie studiowała w latach 1978-1982. Dyplom uzyskała w pracowni profesora Kiejstuta Berezińskiego. W okresie wcześniejszym, podczas nauki w III Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku była uczennicą profesora Suchanka. Postaci tych profesorów wspomina w każdej swej biografii i słusznie, nie każdy miał możliwość uczyć się rzemiosła u tak wybitnych mistrzów. Warto dodać, że i Maja została później nauczycielką i przez wiele lat przekazywała swoje umiejętności kolejnym pokoleniom, uczniom Liceum Plastycznego w Orłowie.

Ulubionymi technikami Mai są: pastel, akwarela i malarstwo olejne. Maluje pejzaże, portrety, martwe natury, kwiaty. Wśród setek prac będących w dorobku autorki szczególne znaczenie dla niej samej mają portrety przyjaciół i wielkich osobistości naszych czasów: Królowa Beatrix, George Bush, Lech Wałęsa, Charles de Gaulle, Sophie Marseau, Jean Paul Belmondo, Jan Paweł II. Do prawie wszystkich tych postaci, dzięki swemu niewątpliwemu wdziękowi i pasji udało się Mai dotrzeć osobiście.

W naszej Galerii prezentujemy m.in. wykonany przez Maję portret naszego wspólnego przyjaciela Bronisława Tuska (Buniego). Muszę stwierdzić, że udało się nie tylko oddać podobieństwo, uchwycić charakter tej postaci, ale też jeszcze to *coś*, co tkwiło w duszy tego niezwykle utalentowanego, choć niestety niespełnionego artysty.

Wybacz Maju, że na chwilę odejdę od Twojej twórczości i choć kilka zdań poświęcę tu Buniemu. Spośród moich znajomych artystów (plastyków) był to człowiek obdarzony, moim zdaniem, największym talentem. Niestety, może to w wyniku wojny, może w wyniku choroby, Buni talent swój roztrwonił. Nigdy już nie powstanie planowany przez niego cykl rzeźb „Droga skrzypcowa”, nie powstaną inne projekty.

Maja swój talent wciąż rozwija. Mogę to stwierdzić z całą odpowiedzialnością, gdyż los skrzyżował nasze drogi już wielokrotnie. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku organizowałem jej wystawę w ramach obchodów 1000-lecia Gdańska w GTPS-ie. Było to wspaniałe wydarzenie. Tłumy ludzi, kwiaty, wiele radości. Maja zawsze potrafiła i potrafi robić wspaniałe widowisko, sama jest zjawiskowa.

Podobnie było w 2007 roku, gdy wystawiałem prace Mai Majewskiej-Keane w prowadzonej wówczas przeze mnie Galerii u Literatów. Znowu wspaniałe przyjęcie, wielkie wydarzenie.



Pisząc o Mai muszę wspomnieć również i o tym, że jej pejzaże zdobią jedną z moich powieści. Jeszcze raz dziękuję Ci za to Maju.

Wiele prac Magdaleny Majewskiej-Keane jest tematycznie związanych z Gdańskiem, jego bogatą historią i niepowtarzalnym klimatem wielowiekowego miasta portowego, ale przecież równie interesujące są jej pejzaże irlandzkie (gdzie artystka bardzo często przebywa).

Prace Magdaleny (Mai) Majewskiej-Keane można obejrzyć i nabyć w kilku galeriach w Gdańsku, zwłaszcza w pracowni Malarskiej "MAJA" znajdującej się w Gdańsku przy ulicy Szerokiej 119/120.

Jak możemy przeczytać na stronie Internetowej Mai Majewskiej-Keane: *Tu właśnie można spotkać Majkę najczęściej - gdy zatrzymuje w obrazie chwile naszej rzeczywistości - tu jednak zawsze kolorowej i pięknej, czasami nierzeczywistej...*



